

Łukasz Tomasz Sroka

Żydzi w krakowskiej Izbie Handlowej i Przemysłowej w latach 1850–1918

Stan przemysłu galicyjskiego, w tym także krakowskiego w połowie XIX wieku nie zadowalał prawie nikogo. Oczekiwany postęp nie nadchodził – w dalszym ciągu dominowały rękodzielnicze formy produkcji. Kraków stanowił silny ośrodek handlu, ale od czasu przyłączenia miasta do Austrii zmalał jego impet. Z troską wzbudzał przede wszystkim stan handlu hurtowego. Brakowało nowoczesnego samorządu gospodarczego, który mógłby sprostać nadchodzącym wyzwaniom. Przedsiębiorcom brakowało „wspólnego głosu”, który byłby słyszalny w Wiedniu¹.

W celu zaradzenia istniejącym w handlu i przemyśle problemom powołano Izbę Handlową i Przemysłową; w roku 1927 zmieniono jej nazwę na Izba Przemysłowo-Handlowa. Pierwszą Izbę założono w Austrii na podstawie ustawy z 1849 r. Na terenie Galicji powołano trzy Izby: brodzką, krakowską i lwowską. Podstawą prawną była ustawa z 18 marca 1850 r. Postanowiono, że „Izby te są organem, przez który stan handlowy i przemysłowy wyjawia swe życzenia ministerstwu handlu i usiłowania tegoż ostatniego pod względem podniesienia obrotów handlowo-przemysłowych wspiera”².

W roku 1868 krakowska Izba Handlowa i Przemysłowa obejmowała swoją działalnością następujące (ówczesne) powiaty: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Kraków, Kraków-miasto, Limanowa, Łańcut, Mielec, Myślenice, Nisko, Nowy Targ, Nowy Sącz, Pilzno, Podgórze, Ropczyce, Rzeszów, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Wadowice, Wieliczka i Żywiec. W takim wymiarze Izba pracowała aż do powstania niepodległego państwa polskiego³.

¹ Zob. J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski*, t. 2, Poznań 1950.

² Na podst. M.J. Ziomek, *Życie gospodarcze w okręgu krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej 1850–1930*, Kraków 1930, s. 118.

³ *Ibidem*, s. 120.

Nalożone na izby obowiązki to między innymi:

- prowadzenie odpowiedniej działalności informacyjnej,
- czynienie spostrzeżeń odnośnie do handlu i przemysłu,
- sporządzanie corocznych raportów w zakresie prowadzonej działalności; w ramach raportów przewidziano składanie życzeń i wniosków wypływających z własnego doświadczenia,

- prowadzenie rejestrów⁴.

Dnia 29 czerwca 1868 r. ukazała się ustawa „dotycząca organizacji i zakresu działania izb handlowych i przemysłowych”; dnia 30 czerwca 1901 r. wprowadzono nowelizację. W takim kształcie przetrwała do 15 lipca 1927 r., kiedy to ukazało się „Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o izbach przemysłowo-handlowych”⁵. Zgodnie z ustawą z 1868 r. do zadań izb należało m.in.:

- rozstrzyganie wniosków dotyczących handlu i przemysłu,
- kierowanie do władz swoich spostrzeżeń i wniosków dotyczących potrzeb handlu i przemysłu,
- ocenianie projektowanych ustaw w zakresie handlu i przemysłu,
- opiniowanie tworzących się publicznych instytucji i zakładów, na rzecz rozwoju handlu i przemysłu,
- za wskazaniem rządu prowadzenie wspólnych z innymi izbami obrad przedmiotowych.

W ustawie określono relacje pomiędzy izbami a władzami państwowymi⁶. Izba Handlowa i Przemysłowa obejmowała swoją działalnością handel hurtowy i detaliczny, przemysł i rzemiosło.

Na forum krakowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej (IHiP) bardzo ważną rolę odegrali jej żydowscy członkowie⁷. Żydzi byli obecni w IHiP od samego początku. Do działalności publicznej predestynowały Żydów ich osiągnięcia gospodarcze, ogromne w tej dziedzinie doświadczenie oraz specyficzna struktura społeczno-zawodowa⁸. Pierwsze plenarne posiedzenie Izby w Krakowie odbyło się 14 listopada 1850 r. w Domu Władz Rządowych przy kościele św. Piotra⁹. Wtedy też ukonstytu-

⁴ Ibidem, s. 118.

⁵ Ibidem, s. 118, 119.

⁶ Ibidem, s. 119.

⁷ W związku z takimi procesami jak emancypacja i asymilacja powstał problem, kogo uznać za Żyda. W niniejszej pracy stosuję kryterium przyjęte przez Geoffrey’a Wigodera i jego współpracowników, autorów *Słownika biograficznego Żydów* i opieram się „na tradycyjnym religijnym założeniu, że osoba, która przysłała na świat jako Żyd, pozostanie nim «niezależnie od tego, jak bardzo grzeszy». Dotyczy to również tych, którzy odeszli od judaizmu albo publicznie wypierają się wszelkich związków z religią mojżeszową czy narodem izraelskim”, G. Wigoder, *Słownik biograficzny Żydów*, Warszawa 1998, s. 7.

⁸ Zob. A. Żbikowski, *Żydzi krakowscy i ich gmina w latach 1869–1919*, Warszawa 1995, s. 39–55 oraz T. Gaśowski, *Struktura społeczno-zawodowa Żydów galicyjskich na początku XX w.*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1988, nr 1–2 (145–146), s. 61–76.

⁹ Pierwszą siedzibą IHiP w Krakowie był dom rządowy przy kościele św. Piotra. Kolejnymi były: dom Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego przy ul. Siennej 5, przy ul. Floriańskiej 15, Wiślniej 7, gmach poczty głównej przy ul. Wielopole 2, w latach 1906–1950 własna nieruchomość na rogu ulic Długiej i Basztowej (Dom Pod Globusem). *Encyklopedia Krakowa*, Warszawa–Kraków 2000, s. 322.

wala się Izba Handlowa i Przemysłowa w Krakowie oraz wybrano jej pierwszego prezesa Wincentego Kirchmajera starszego¹⁰, który pełnił tę funkcję przez siedem lat. W pierwszym posiedzeniu brało udział dwóch znamienitych Żydów: Abraham Gumpłowicz i Maurycy Baruch. Obaj aktywnie uczestniczyli w prowadzonych pracach.

Kolejni wybitni członkowie IHiP spośród narodu żydowskiego to m.in. Albert Mendelsburg i Tadeusz Epstein. Zastosowana w tym wypadku ocena wybitności jest bardzo surowa, zresztą może nie wszystkim odpowiadać. Tuż za nią jest bardzo liczne grono działaczy Izby, Żydów – nietuzinkowych, o dużym dorobku w działalności gospodarczej i społecznej. Ich wpływ na życie tej instytucji był bardzo duży i z biegiem czasu wzrastał. Zachodzące w IHiP procesy obserwowali mieszkańcy Krakowa, prasa – na czele z „Czasem”. Sarkastyczna opinia, że bez żydowskich członków posiedzenie Izby nie mogłoby się odbyć, miała potwierdzenie w stanie faktycznym.

W 1912 roku krakowska Izba Handlowa i Przemysłowa liczyła 38 członków, w tym 24 wyznania mojżeszowego, co stanowiło 63,2% ogółu członków. W tym samym roku (wedle kryterium wyznaniowego) Żydzi stanowili 62,5% członków Izby Handlowo-Przemysłowej we Lwowie oraz 80,0% w izbie brodzkiej. Według powyższych danych, Żydzi stanowili 67,2% członków galicyjskich izb handlowo-przemysłowych¹¹.

Rosnącą pozycję Żydów, szczególnie po 1867 roku¹², w IHiP i całym życiu społeczno-gospodarczym Krakowa potwierdzają ich dokonania. Na tym tle imponująco wygląda kariera Alberta Mendelsburga, który od handlu komisowego przeszedł do bankowości. W roku 1873 został wybrany do parlamentu austriackiego (izby deputowanych) z ramienia Izby. Pełnił tę funkcję do roku 1879. W parlamencie wszedł do Koła Polskiego. Była to postawa inna niż ta, jaką obrali pozostali Żydzi zasiadający w parlamencie, którzy wykazywali swoisty „separatyzm”, a nad współpracę z Polakami przedkładali sojusz polityczny z Ukraińcami¹³. Dnia 1 sierpnia 1866 roku został wybrany na radnego pierwszej autonomicznej Rady Miejskiej¹⁴. W jej ramach pełnił funkcje w licznych komisjach (skarbowej – także jako jej przewodniczący,

¹⁰ Wincenty Kirchmajer starszy pełnił tę funkcję do roku 1857. W latach 1858–1873 prezesem IHiP był Wincenty Kirchmajer młodszy.

¹¹ Na podst. J.M. Małecki, *Udział Żydów w organach samorządowych większych miast galicyjskich na początku XX wieku*, [w:] *Polska i Polacy w XIX–XX wieku. Studia ofiarowane Profesorowi Mariuszowi Kulezykowskiemu w 70. rocznicę Jego urodzin*, pod red. K. Ślusarka, Kraków 2002, s. 60.

¹² 31 grudnia 1867 r. wprowadzono konstytucję, która wszystkich obywateli objęła równouprawnieniem, bez względu na wyznanie i narodowość.

¹³ Sojusz ten nie był trwały i zakończył swój żywot w następnych wyborach 1879 r. J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim 1848–1918*, Warszawa 1996, s. 81. Okres zaborów otworzył nową kartę we wspólnej historii Polaków i Żydów. Otóż Polacy pozostając faktycznymi gospodarzami znajdujących się pod obcym panowaniem ziem Rzeczypospolitej, musieli pogodzić się z tym, że członkowie mniejszości narodowych i religijnych mogli wchodzić w rozmaite sojusze i tworzyć różne konfiguracje polityczne. W tych działaniach mogli, ale nie musieli, sugerować się postawą i opiniami Polaków. Znamienne jest to, że Żydzi (inaczej niż Ukraińcy) pozostali odporni na próby Wiednia – rozgrywania wielu dziedzin polityki za pomocą instrumentalizacji mniejszości narodowych.

¹⁴ W Radzie Miejskiej zasiadał do końca życia.

przemysłowej, gazowej i budowy teatru)¹⁵. W 1873 r. z ramienia Rady Miejskiej wszedł do Wielkiego Wydziału Kasy Oszczędności miasta Krakowa. W 1882 r. został członkiem zarządu powołanej przez Radę Miejską Szkoły Handlowej. Dnia 29 sierpnia 1897 r. otrzymał tytuł radcy cesarskiego¹⁶. W Izbie stale dostrzegano umiejętności Mendelsburga. W 1870 r. członkowie Izby jednogłośnie poprosili go o wyjazd na zjazd delegatów Izb do Wiednia „jako biegłego w zawodzie bankowym”¹⁷. Uwieńczeniem zarówno pozycji żydowskich przedsiębiorców, jak i dorobku samego Mendelsburga był jego wybór na prezesa Izby Handlowej i Przemysłowej w roku 1897¹⁸. Pełnił tę funkcję do roku 1906, kiedy to podał się do dymisji ze względu na wiek i zły stan zdrowia¹⁹.

Złotymi literami w dziejach krakowskiej przedsiębiorczości zapisał się Tadeusz Epstein (1870–1939). Odbił studia w praskiej Akademii Handlowej. Mając 20 lat powrócił do Krakowa. W roku 1903 został wybrany do Rady Miasta²⁰. W roku 1902 został wybrany do Izby Handlowej i Przemysłowej. W latach 1913–1916 był jej wiceprezesem, a od 1916 do 1935 roku pełnił funkcję prezesa Izby. Z tą instytucją związał się aż do swojej śmierci²¹. Na forum Izby prowadził bardzo aktywną działalność. Zasiadał w różnych radach będących organami doradczymi ministerstw²². Czynił starania celem nawiązania ściślejszej współpracy poszczególnych ogniw władzy ze środowiskami gospodarczymi. Na posiedzeniu komisji łączonych sekcji Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie dnia 8 listopada 1902 r. Epstein wysunął wniosek zwrócenia się do Sejmu z petycją, aby Sejm przedstawiał Izbie do zaopiniowania projekty ustaw mających związek z handlem i przemysłem. Sprawę tę powierzono posłowi Izby do konsultacji z posłami innych Izb, a także w szerszym gronie posłów celem skierowania rezolucji do Sejmu²³. Po śmierci ojca w 1913 roku przejął walcownię i stalownię w Borku Fałęckim oraz fabrykę gwoździ i drutu w Podgórze²⁴. Tadeusz Epstein łączył prowadzenie interesów z działalnością społeczną. Wykazywał niezłomny zapał w pracy na rzecz rozwoju gospodarczego miasta i regionu. Zainicjował budowę kolei Kraków–Miechów, zorganizował giełdę pieniężną i zbożową w Krakowie (1919). Zasiadł w radzie nadzorczej założonego w 1919 r. Banku Komercyjnego S.A. Nabyte umiejętności i wiedzę wykorzystał

¹⁵ C. Bąk-Koczarska, E. Kozłowski, *Mendelsburg Albert (1828–1911)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (cyt. dalej: *PSB*), t. 20, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 420.

¹⁶ *Ibidem*, s. 420, 421.

¹⁷ „Kraj” 1870, nr 139, cyt. za A. Żbikowski, *op. cit.*, s. 53.

¹⁸ Wcześniej w latach 1885–1896 pełnił funkcję wiceprezesa Izby.

¹⁹ C. Bąk-Koczarska, E. Kozłowski, *op. cit.*, s. 421.

²⁰ Mandat sprawował do swojej śmierci. K. Rolle, *Epstein Tadeusz (1870–1939)*, [w:] *PSB*, t. 6, Kraków 1948, s. 285.

²¹ *Ibidem*, s. 285.

²² *Ibidem*.

²³ Protokoły posiedzeń Izby Handlowej i Przemysłowej, Kraków 8 listopada 1902 r. Archiwum Państwowe w Krakowie (cyt. dalej: *APKr.*), sygn. IPH Kr I 11.

²⁴ *Encyklopedia Krakowa*, Warszawa–Kraków 2000, s. 192.

w pracy na rzecz Izby, na nowo organizowanej przez polskie władze po odzyskaniu niepodległości. Bez reszty oddany działalności społecznej, na starość ciężko chory znalazł się w biedzie²⁵.

Członkowie Izby – zarówno Żydzi, jak i chrześcijanie – wykazywali zapał i poświęcenie dla realizacji powierzonych im zadań. Pilnie pracowali nad najważniejszymi problemami związanymi z handlem, drobną wytwórczością i przemysłem. Przedstawiciele Izby zabiegali o poparcie dla rozwiązań sprzyjających rozwojowi handlu i przemysłu wszędzie tam, gdzie to było konieczne, przede wszystkim w parlamencie, ministerstwach, a także rozlicznych ciałach doradczych. Nie wahali się przedstawić władzom austriackim wniosku z własnych analiz, iż wcielenie miasta do monarchii spowodowało jego zapaść gospodarczą. Notowania Izby, a przede wszystkim jej poszczególnych członków spadają, jeśli uwzględnimy pojawiającą się co jakiś czas zachowawczość i brak determinacji. W tym względzie wyróżnili się bardzo pozytywnie żydowscy członkowie IHiP. Przedstawiali swoje postępowe stanowiska niezależnie od postaw pozostałych członków. Konsekwentne stanowisko Żydów ukierunkowane na wolność handlową i przemysłową, wspólnie z działaniem wielu racjonalnie myślących członków chrześcijan przynosiło pozytywne efekty w sferze gospodarczej. W tym miejscu należy sprecyzować, że wszelkie różnice światopoglądowe występujące wśród członków IHiP dzieliły ich na bardzo zamożnych – skłonnych do zachowania status quo i tych, którzy byli na etapie dorabiania się, na zachowawczych – choć sprzyjających rozwojowi, to nastawionych na działania ewolucyjne i postępowych, zdolnych do szybkich i radykalnych działań. Występująca zazwyczaj przewaga Żydów w drugiej grupie wydaje się być kwestią wtórną, choć nie bez znaczenia.

Na swoim posiedzeniu w dniu 9 stycznia 1856 r. Izba pracowała nad projektem nowego prawa przemysłowego. Podstawą do tego był reskrypt Ministerstwa Handlu, „ażeby wzięwszy pod rozwagę projekt do nowej ustawy przemysłowej (Gewerbe Gesetz) zdanie swoje Wysokiemu Ministerstwu przedstawiła”²⁶. Przedstawiona przez radcę sekcji przemysłowej opinia przesiąknięta była duchem konserwatyzmu, a zarazem odzwierciedlała powszechne jeszcze lęki i obawy przed gwałtownymi zmianami. Z szerszej wypowiedzi warto przytoczyć znamieny fragment:

Jakkolwiek projekt nowej ustawy o wolności przemysłu zmierza do jego podniesienia, znosząc formalności, zwyczaje i rozliczne uprzedzenia przepisów cechowych jako prawo obowiązujących, krępujących niekiedy młodociane zdolności lub zarody talentu: wszelako tylko w krajach na wysokim stopniu cywilizacji i wykształcenia moralnego będących może być zbawiennym – dla naszej jednak prowincji, to jest W. Księstwa Krakowskiego i Galicji może jest przedczesnym i wprost przeciwne zamierzonym skutki rokuje²⁷.

²⁵ K. Rolle, op. cit., s. 285.

²⁶ Wyciąg z protokołu posiedzenia Izby Handlowej i Przemysłowej w dn. 9 stycznia 1856 r., „Czas”, nr 23 (27 I 1856).

²⁷ Ibidem.

Uwagi do powyższej opinii zgłosili: Abraham Gumplowicz i Józef Adler (członkowie sekcji handlowej); większością głosów Izba podzieliła stanowisko Ludwika Zieleniewskiego i uchwaliła przesłać je do ministerstwa²⁸.

Na posiedzeniu połączonych oddziałów IHiP w dniu 9 września 1863 r. rozpatrywano podanie podpisane przez Alojzego Schwarza – miejscowego kupca, a także kilkunastu innych kupców i rękodzielników krakowskich. Pismo pochodziło z dn. 30 marca 1863 r. Petenci żądali od Izby wstawiennictwa u władz na rzecz uchylecia istniejących w Krakowie jarmarków towarowych. Do opinii kierujących pismo kupców przychylił się Ludwik Zieleniewski oraz Ferdynand Baumgardten. Zieleniewski uzasadniał, że w mieście bez przemysłu nie ma pożytku z jarmarków towarowych. Baumgardten uznał zawartą w piśmie opinię za powszechną w Krakowie. Kontrowali Antoni Chmurski i Albert Mendelsburg. Chmurski zaprzeczył jakoby podanie odzwierciedlało powszechną opinię²⁹. Mendelsburg wnioskował, że w wielu dziedzinach pojawia się dążność do postępu i wolności, także w handlu i przemyśle. Rozwój jest natomiast krępowany przez istniejące dotychczas przeszkody. Według niego dążenie do postępu i wolności ma charakter powszechny, natomiast Izby Handlowe i Przemysłowe „zostały właśnie założone w celu nadania większego popędu handlowi i przemysłowi”. Zgromadzenie większością głosów – 4 przeciwko 2 – odrzuciło petycję³⁰.

Szczególną troską IHiP była praca na rzecz likwidacji wszystkich utrudnień stojących na drodze do rozwoju gospodarczego³¹. Na przykład na posiedzeniu Izby Handlowej i Przemysłowej dn. 6 maja 1868 r. „Do rozbioru uciążliwości ustawy stempłowej i jej oddziaływania na stosunki handlu i obrotu wyznaczono zwiększoną Komisję”. W jej skład weszli Bartł, Gumplowicz, Mendelsburg i Niklewicz³².

Tematyka żydowska w ścisłym tego słowa znaczeniu pojawiała się rzadko. Na podstawie analizy źródeł przedstawiających prace prowadzone przez członków krakowskiej IHiP, przede wszystkim protokołów posiedzeń i prasy, nie można stwierdzić, aby Żydzi wykorzystywali w niej swoją wysoką pozycję dla załatwiania interesów własnych lub współwyznawców. Zresztą procesy towarzyszące równouprawnieniu i występująca równolegle do industrializacji zmiana relacji społecznych czyniły wręcz niemożliwym nakreślenie wspólnego dla Żydów interesu gospodarczego.

²⁸ Ibidem.

²⁹ Twierdzenie, że treść petycji odzwierciedlała powszechną opinię, faktycznie mijalo się z prawdą. Niemniej głos kupców nie był odosobniony. Krytyka jarmarków zdarzała się, choć z różnych powodów. „Kto by potrafił wyrachować, ile milionów dni roboczych przepędza się w Galicji na lenistwie z powodu jarmarków? Zamiast cieszyć się naturą i sielankować, przypomniałem sobie, co nasze gazety w tych czasach pisały przeciwko jarmarkom, ale nie przypominam sobie, żeby odezwał się, jaki projekt, dążący do tego, żeby jeden dzień w tygodniu na wszystkie jarmarki i targi, które zatrzymać uważa się za stosowne”. Bróg, *Z wycieczki po Galicji*, Kraków 1880, s. 1–2.

³⁰ Protokoły posiedzeń Izby Handlowej i Przemysłowej, Kraków 9 września 1863 r. APKr., sygn. IPH Kr I/1.

³¹ Przede wszystkim utrudnień natury formalnoprawnej.

³² Protokoły posiedzeń Izby Handlowej i Przemysłowej, Kraków 6 maja 1868 r. APKr., sygn. IPH Kr I/1.

Niemniej Żydzi mając w Izbie swoich przedstawicieli mogli w razie potrzeby szukać w niej sprawiedliwości. Beneficjentami pozytywnych skutków działania Izby byli wszyscy prowadzący działalność gospodarczą. Inna rzecz, że wśród osób prowadzących samodzielną działalność gospodarczą w wielu jej gałęziach dominowali właśnie Żydzi. Prośby, petycje i wnioski do Izby Żydzi kierowali na takich samych zasadach jak wszyscy inni³³.

Wtedy, gdy to było konieczne Izba stawiała w obronie Żydów. Kierowano się jednak czynnikami innymi niż narodowościowe i religijne: koniecznością postępowania klarownego i zgodnego z prawem, interesem gospodarczym miasta i regionu itp. Dnia 9 czerwca 1865 r. Izba na swoim posiedzeniu postanowiła wnioskować do Komisji namiestniczej o cofnięcie rozporządzenia magistratu znoszącego Zgromadzenia Kramarzy Starozakonnych na Kazimierzu. Władze miasta podjęły uprzednio taką decyzję na podstawie „nierządności starszych tejże korporacji”³⁴.

Warto przedstawić pewne zdarzenie, które miało miejsce na posiedzeniu Izby w dniu 16 sierpnia 1865 r. Zdałoby się marginalne i bez większego znaczenia – dobitnie świadczy o wzajemnym zrozumieniu i szacunku, jakim darzyli się członkowie krakowskiej Izby: chrześcijanie i Żydzi, a także panującej w niej atmosferze. W tym dniu Mendelsburg już na początku posiedzenia zabrał głos i poprosił „aby nie używano na przyszłość nazwy Starozakonni mówiąc o Żydach”. Odnosił się w tym przypadku do przyjętego protokołu z poprzedniego posiedzenia, w którym użyto stwierdzenia „starozakonni kramarze na Kazimierzu”. Jako poprawne nazwy zasugerował: Żydzi, Izraelici lub członkowie wyznania mojżeszowego. Wyraził przekonanie, że „Starozakonni” ma wymiar ujemny „jakby przez wyraz Starozakonni chciano oznaczyć samych starowierców”. Chrześcijańscy członkowie odpowiadali, że „nazwa Starozakonni używana bywa właśnie dla wyrażenia się z wszelką przyzwyczajoną o wyznawcach Starego zakonu”. Mendelsburg nie zgodził się z opinią chrześcijan, a jego stanowisko zostało wsparte przez Salomona Deichesa. Summa summarum zapanowała w tej kwestii zgoda. „Izba w zadość uczynieniu wniosкови temu uchwała chętnie, na przyszłość używanie wyrazu Izraelici lub członkowie wyznania mojżeszowego tam gdzie zajdzie potrzeba”³⁵.

Izba Handlowa i Przemysłowa poprzez swoją działalność przyczyniła się do rozwoju handlu i przemysłu w Krakowie. Inicjatywy prawne Izby pozwoliły dźwignąć z zapaści handel – podupadły przez wcielenie Krakowa do Austrii. Pozytywny skutek przyniosły starania członków IHIP o ugruntowanie wolności w przemyśle i handlu. Powstawały okoliczności, w których mogły się rozwijać inicjatywy gospodarcze. Efekt tych działań szczególnie odczuli przemysłowcy, wyzwalający się z cechowych

³³ Przykładowo, do IHIP została wniesiona prośba kupców żydowskich o wyjednanie uproszczeń formalności paszportowych na granicach Królestwa polskiego. Protokoły posiedzeń Izby Handlowej i Przemysłowej, Kraków dn. 7 lutego 1866 r. APKr., sygn. IPH Kr I/1.

³⁴ Protokoły posiedzeń Izby Handlowej i Przemysłowej, Kraków 9 czerwca 1865 r. APKr., sygn. IPH Kr I/1.

³⁵ Protokoły posiedzeń Izby Handlowej i Przemysłowej, Kraków 16 sierpień 1865 r. APKr., sygn. IPH Kr I/1.

wieżów. Jedno z ważnych zadań Izby polegało na tym, by „zmniejszyć awersję Wiednia do [...] Galicji”³⁶. Niebagatelny dla świadomości obywatelskiej krakowian był prowadzony na forum Izby dialog na tematy gospodarcze³⁷. Kwestią dyskusyjną pozostaje postawa i działalność pojedynczych członków Izby³⁸.

Okoliczności geopolityczne sprawiły, że Izba Handlowa i Przemysłowa nie spełniła wszystkich pokładanych w niej nadziei. Zadanie to było tym bardziej niewykonalne, że różni przedsiębiorcy mieli w stosunku do Izby różne nadzieje, często ze sobą sprzeczne. Czego innego oczekiwali kupcy drobiazgowi, a czego innego hurtowi. Inny był punkt widzenia rzemieślników, a inny przemysłowców. Do tego dochodziły jeszcze postawy niektórych chrześcijańskich kupców i rzemieślników, przyzwyczajonych do dawnego prawodawstwa – czyniącego ich uprzywilejowanymi w stosunku do żydowskich konkurentów³⁹. Natomiast Żydzi nigdy nie dopominali się o nic więcej, jak tylko o danie im równych szans w gospodarce i innych dziedzinach życia. Duża zasługa krakowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej jest w tym, że w przeciwieństwie do Kongregacji Kupieckiej potrafiła wznieść się ponad wąski narodowy i religijny horyzont.

Żydowscy członkowie Izby nie przynieśli wstydu swoim współbraciom. Ich działalność gospodarcza i postawa patriotyczna były i są powodem do dumy nie tylko dla Żydów, ale dla wszystkich krakowian. Prowadzona przez nich działalność na rzecz postępu i wolności gospodarczej stanowiła wsparcie dla wszystkich, którzy w rozwoju handlu i przemysłu widzieli sposób na likwidację „galicyjskiej biedy”⁴⁰.

³⁶ „Przegląd Kupiecki”, nr 44 (5 XII 1930), cyt. za *Księga pamiątkowa osiemdziesięciolecia Izby Przemysłowo-Handlowej 1850–1930*, APKr., sygn. IPH Kr I/43, s. 79.

³⁷ Por. W. Roszkowski, *Mysł społeczno-ekonomiczna w „Przeglądzie Powszechnym” 1884–1953*, „Przegląd Powszechny” 1984, nr 1/749, s. 23–33.

³⁸ Z oburzeniem pisał „Czas” w roku 1874 „o Salomonie Deichesie, gdy ten w czasie jednego z posiedzeń Izby Handlowo-Przemysłowej entuzjastycznie poparł wniosek Izby wiedeńskiej w sprawie zniesienia niektórych świąt państwowo-religijnych”. A. Żbikowski, op. cit., s. 271. Rzekome poparcie, jakie wykazywali Żydzi dla zniesienia niektórych dni świątecznych odbiło się szerokim echem na łamach prasy katolickiej. „Gazeta Kościelna” nr 13 z 26 marca 1903 roku w patetyczny sposób i w oskarżycielskim tonie pisała: „Dziwna to naprawdę sprawa, że żydzi, przybysze w naszym kraju, obcy nam całym swoim odrębnym ustrojem, ośmielają się obecnie stawiać podobne żądania i nie myślą poddać się prawom, który nie odmawia im gościnności! Zapominają – śnać – iż takie wyjątkowe uwzględnianie ich życzeń, połączone ze szkodą i krzywdą chrześcijan, połączone z lekceważeniem praw dekalogu, byłoby otwartą bezbożnością i zdradą chrześcijańskiej ludności naszego kraju”.

³⁹ Należy zwrócić uwagę, że równouprawnienie zawdzięczali Żydzi nie Polakom, a władzom w Wiedniu. Choć Polacy podporządkowali się nowym przepisom zawartym w konstytucji z roku 1867, to znaczna ich część czyniła to niechętnie, a w Sejmie Galicyjskim odbyła się na ten temat burzliwa dyskusja. Reakcją wielu chrześcijan na zachodzące procesy był wzrost nastrojów antysemitycznych. Zob. A. Żbikowski, *Rozwój ideologii antysemitycznej w Galicji w II poł. XIX w. Teofila Merunowicza atak na żydowskie kahały (cz. 2)*, „Biuletyn ŻIH-u – Instytutu Naukowo-Badawczego w Polsce” 1994, nr 1–3 (169–171), s. 21–39.

⁴⁰ Ujęcie powyższego tematu przez „pryzmat żydowski” nie pomniejsza dorobku i zasług członków IHiP – chrześcijan. Zob. L. Zachuta, A. Zdebski, *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie 1850–2000*, Kraków 2000; A. Kielbicka, *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie 1850–1950*, Kraków 2003 oraz T. Kargoł, *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie w latach 1850–1939. Dzieje – ludzie – polityka gospodarcza*, Kraków 2003.